

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w Ł. przeciwko Szpitalowi (...) im. prof. dr med. J. B. Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej z siedzibą w W. o zapłatę oddalił powództwo (punkt 1) oraz orzekł o kosztach procesu (punkt 2).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód, zaskarżając je w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art 53 ust. 6 i 7 ustawy

z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej oraz art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, poprzez zastosowanie wskazanych przepisów w sytuacji gdy zawarte przez stronę powodową umowy, nie stanowią czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela, o której mowa w art. 54 ust. 5 w/w ustawy i jako takie dla swej ważności nie wymagały uzyskania przez strony tychże czynności zgody organu założycielskiego;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 83 § 1 k.c. poprzez zastosowanie wskazanych przepisów pomimo, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, iż umowa poręczenia zawarta przez stronę powodową z P. D. została zawarta dla pozorów;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 63 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie, mimo iż brak zgody zamawiającego na zawarcie umowy poręczenia nie powoduje stanu bezskuteczności zawieszony w rozumieniu wskazanego przepisu;

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez ich zastosowanie w konsekwencji wadliwego przyjęcia, iż zawarcie przez stronę powodową z P. D. umowy poręczenia jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego tj. zasadą lojalności i rzetelności, w sytuacji gdy zawarcie umowy poręczenia jak również subrogacja nie wpływają na zmianę wysokości nominalnej wierzytelności jak również stan zabezpieczeń wierzytelności i tym samym nie pogarszają sytuacji dłużnika;

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy stan faktyczny niniejszej sprawy wypełniał hipotezę oraz dyspozycję wskazanej normy prawnej oraz obligował Sąd I instancji do zasądzenia dochodzonego roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, który to przepis stanowił alternatywną podstawę prawną do zasądzenia dochodzonej pozwem kwoty pieniężnej;

6. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób pobieżny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania,

8. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewykazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz przyczyn wydania rozstrzygnięcia oddalającego powództwo.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 197,55 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami procesu za I i II instancję według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c., którego naruszenie skarżący niesłusznie zarzuca Sądowi Rejonowemu, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przy ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje zatem swoboda zastrzeżona treścią powołanego wyżej przepisu. W razie tylko pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie tej swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu I instancji, zaś skarżący w żaden sposób nie wykazał, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., co nadaje twierdzeniom apelacji polemiczny charakter.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał zarówno podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, jak również wyjaśnił jego podstawę prawną z powołaniem przepisów prawa, szczegółowo wyjaśniając przyczyny, dla których ustalone w toku postępowania fakty uzasadniają oddalenie żądania pozwu.

Na uwzględnienie nie zasługują także zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego.

Trafnie Sąd Rejonowy uznał, że z uwagi na datę powstania zobowiązań pozwanego względem jego pierwotnego wierzyciela, tj. P. D., przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy w grę wchodził reżim prawny określony ustawą z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U.2013.217 j.t.), obowiązującej od dnia 1 lipca 2011 r. Tym samym – wbrew zarzutom skarżącego - Sąd Rejonowy nie naruszył przepisu art 53 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89, z późn. zm.) poprzez jego niezastosowanie. Sąd I instancji nie zastosował tego przepisu w przedmiotowej sprawie z tego względu, że utracił on moc prawną z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej.

Prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że podstawą prawną oceny zasadności roszczenia objętego pozvem winny być przepisy art. 54 ust. 5 i 6 powołanej wyżej ustawy. Sąd Okręgowy podziela przy tym zaprezentowaną przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretację powołanego przepisu, zgodnie z którą obejmuje on swoim zakresem przedmiotowym zarówno umowę przelewu wierzytelności, jak i umowę poręczenia bowiem konsekwencją każdej z tych umów może być zmiana pierwotnego wierzyciela. Interpretacja ta odpowiada zarówno wykładni literalnej, jak i ratio legis tego przepisu. Przepis ten ma zapobiec narastaniu zadłużenia poszczególnych s.p.z.o.z., co stanowi z reguły efekt komercyjnego obrotu wierzytelnościami niezależnie od przyjętej in concreto formuły prawnej takiego obrotu i etapu uzyskiwania wspomnianego efektu (np. bezpośrednio - po dokonaniu cesji wierzytelności, zawarcia umowy faktoringowej lub tylko pośrednio - w wyniku zawarcia umowy poręczenia i po jej wykonaniu uzyskanie przez poręczyciela prawnego statusu subrogowanego wierzyciela s.p.z.o.z.). Celem ustawodawcy była eliminacja każdej sytuacji w której w wyniku określonej czynności prawnej pojawi się nowy (inny) wierzyciel s.p.z.o.z., dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy.

Sąd Okręgowy podziela w całości argumentację Sądu Rejonowego prowadzącą do uznania, że umowa gwarancji (umowa o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń, k. 24-28) będąca przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie mieści się w pojęciu „czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela” w rozumieniu art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U.2013.217 j.t. ), a skoro tak - jako zawarta bez wymaganej zgody organu tworzącego pozwanego - w świetle dyspozycji art. 54 ust. 6 przedmiotowej ustawy, jest nieważna. Konsekwencją powyższego musiało być uznanie, że strona powodowa nie stała się wierzycielem pozwanego zakładu, a tym samym nie posiadała legitymacji procesowej czynnej do wytoczenia przedmiotowego powództwa, co skutkowało jego oddaleniem.

Do rozważenia pozostaje jeszcze kwestia zarzutu skarżącego nieprzyjęcia przez Sąd Rejonowy jako ewentualnej podstawy dochodzonego przez powoda roszczenia art. 405 k.c.

Bezpodstawne wzbogacenie zachodzi wówczas, gdy bez podstawy prawnej dochodzi do uzyskania korzyści majątkowej kosztem innej osoby oraz, gdy zubożenie i wzbogacenie są wynikiem tego samego zdarzenia. Do przesłanek powstania wzbogacenia nie należy ani wiedza, ani też wola osoby wzbogaconej, ponieważ może do niego dojść nawet wbrew woli osoby, na rzecz której przysporzenie nastąpiło (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 9 stycznia 2002 r., V CKN 641/00). Rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest nienależne świadczenie unormowane w art. 410 i nast. k.c., które ma swoje źródło w woli zubożonego. Nie jest jednak możliwe zastosowanie jako podstawy prawnej zwrotu – art. 405 k.c. wymiennie z przepisami o nienależnym świadczeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 września 1997 r., III CKN 162/97). Natomiast – co do zasady – nie ma przeszkód, aby w danej sytuacji zubożonemu służyła albo kondycja sensu stricto, albo żądanie zwrotu oparte na art. 405 k.c., o ile będą kierowane do różnych osób, przy czym zaspokojenie przez jedną z nich czyni nieaktualnym żądanie wobec drugiego zobowiązanego (sytuacja jak przy zobowiązaniach in solidum). Na przykład zdarzy się tak w wypadku zapłaty cudzego długu w przekonaniu, iż płaci się własny. Tego rodzaju swoisty „zbieg” roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia wobec różnych osób, jednakże mających swe źródło w jednym zdarzeniu, powstaje na tle „świadczeń w trójkącie” (tak Ewa Łętowska w „Bezpodstawne wzbogacenie”, wydanie 2, wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2000, str. 94).

Z opisaną sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Skoro czynność prawna stanowiąca podstawę świadczenia powoda na rzecz P. D. jest nieważna z mocy ustawy (art. 54 ust. 6 ustawy o działalności leczniczej), to należność zapłacona przez stronę powodową stanowi świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., którego zwrotu powód może się domagać od P. D. na zasadzie art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. Natomiast wobec tego, że spełnienie nienależnego świadczenia na rzecz wymienionego dostawcy jako wierzyciela pozwanego szpitala spowodowało jednocześnie zmniejszenie jego pasywów, przez co stał się on bezpodstawnie wzbogacony, to powodowa Spółka mogłaby – co do zasady – alternatywnie dochodzić od pozwanego roszczenia opartego na art. 405 k.c.

Uprawnienie do żądania zwrotu korzyści stanowiącej przedmiot wzbogacenia jest prawem obligacyjnym. W tym przypadku należy jednakże uznać, że dochodzenie od strony pozwanej jako publicznego zakładu opieki zdrowotnej należności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, stanowiłoby nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. W istocie bowiem powód byłby w korzystniejszej sytuacji przy przyjęciu, że czynność prawna, na podstawie której wstąpił w prawa zaspokojonego wierzyciela jest nieważna z uwagi na brak zgody organu założycielskiego szpitala na zasadzie art. 54 ust. 6 ustawy o działalności leczniczej, gdyż realizacja roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie byłaby zależna od takiej zgody, która dotyczy tylko czynności prawnych. Łatwo więc można byłoby w ten sposób obejść bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa wynikające z ustawy o działalności leczniczej.

Czynienie ze swojego prawa takiego użytku jest niewątpliwie sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa (art. 5 k.c.). Zarzut strony powodowej niezastosowania przepisu art. 405 k.c. jako alternatywnej podstawy dochodzonego przez nią roszczenia wobec pozwanego szpitala jest zatem bezzasadny.

Mając na uwadze wszystko powyższe, Sąd Okręgowy w punkcie 1. wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację strony powodowej jako bezzasadną.